

Marek Stachowski  
Uniwersytet Jagielloński, Kraków  
stachowski.marek@gmail.com

## UWAGI O JARMUŁCE

**Słowa kluczowe:** etymologia, historia kultury, Żydzi, jarmułka

**Keywords:** etymology, cultural history, Jews, skullcap, yarmulke

1. O polskim wyrazie *jarmułka* przyjęło się powszechnie sądzić, że jest on refleksem tureckiego wyrazu *jagmurluk* (w dzisiejszej postaci: <yağmurluk>; o wymowie współczesnej i dawniejszej będzie jeszcze mowa poniżej) ‘płaszcz od deszczu’. Ponieważ budowa wyrazu tureckiego (derywat z sufiksem *-luk*<sup>1</sup> od *jagmur* ‘deszcz’) nie niesie informacji, że desygнатem musi być koniecznie płaszcz, lepiej byłoby oddać semantykę wyrazu tureckiego jakimś polskim neologizmem typu \*‘deszczownik’<sup>2</sup>. W tej sytuacji można by przyjąć następujący rozwój semantyczny: tur. ‘1. płaszcz od deszczu; 2. daszek nad wejściem’ < tur. strukturalnie: ‘deszczownik’ > pol. \*‘kaptur’ > ‘czap(ecz)ka’ > ‘czapeczka żydowska’ (znaczenia ‘czap(ecz)ka’ nie opatruję gwiazdką, gdyż dane filologiczne jednoznacznie pokazują, że pierwotnie ten typ nakrycia głowy używany był nie tylko (albo wręcz: zupełnie nie) w środowiskach żydowskich, za to najczęściej w odniesieniu do stroju księży<sup>3</sup>). Przyjęcie takiego rozwoju semantycznego znosi problem rozbieżności znaczeń tur. *jagmurlyk* i pol. *jarmułka*.

1 W XV w., kiedy wyraz ten został zapożyczony do języka polskiego, zawarty w nim sufiks mógł się w wymowie osmańskiej pojawiać i w postaci labialnej *-luk* i w nielabialnej *-lyk*. Kwestii dystrybucji tych postaci i ich wzajemnych relacji czasowych nie będziemy tu osobno rozwijać. Ponieważ dziś jedyną postacią w tym wyrazie jest wariant labialny, możemy i dla przeszłości podawać umownie tylko labialne *-luk*.

2 Dopiero w tym świetle staje się zrozumiałe, dlaczego tenże wyraz *yağmurluk* oznacza dziś również ‘zadaszenie, daszek nad wejściem do budynku’.

3 Por. choćby następujące sformułowania w źródłach polskich: (1) 1696: „[...] jm. ks. nuncjusz przyszedł na pokoje pańskie z czapeczką, alias jarmułką kardynalską”; (2) 1764–1784: „Prażat jeden, gdy

Artykuł Bohdana A. Strumińskiego (Struminsky 1987), choć wydany już ćwierć wieku temu, ani nie oddziałał na opinię o wyrazie *jarmułka* w Polsce, ani nawet nie dotarł, jak się zdaje, powszechniej do świadomości historyków leksyki polskiej. Trudno się temu zresztą dziwić, skoro ukazał się on w *Jewish Language Review*, tj. w czasopiśmie spoza kanonu lektur polonistycznych<sup>4</sup>.

Toteż kiedy David L. Gold zasugerował mi napisanie komentarza turkologicznego do artykułu Strumińskiego<sup>5</sup>, uznałem po namyśle, że odwoływanie się do artykułu w Polsce właściwie nieznanego i niedostępnego (czy w najlepszym razie dostępnego tylko z trudem) mija się z celem i że w takim razie wygodniej by było opublikować swego rodzaju „album o *jarmulce*”, czyli blok tematyczny obejmujący: (1) przedruk artykułu Strumińskiego (1987); (2) przedruk komentarza Golda (1987) (choć w zasadzie nie dotyczy on bezpośrednio tureckiego etymonu *jarmulki*, stanowi jednak pewną całość treściową i edytorską z artykułem Strumińskiego i zawiera też istotną uwagę etymologiczną w zakończeniu, o czym patrz niżej); (3) niniejsze moje komentarze turkologiczne<sup>6</sup>.

2. Ponieważ artykuł Strumińskiego napisany jest dość chaotycznie (a przy tym, rzec by można, miejscami wręcz nonszalancko<sup>7</sup>) i nie każda zawarta w nim informacja jest dla etymologii *jarmulki* absolutnie niezbędna, na miejscu będzie tu podać w skrócie te tezy autora (wraz z komentarzem), które dla ustalenia etymonu mają jakieś znaczenie:

[2a] Wyraz *jarmułka* pochodzi nie z tureckiego czy jakiegokolwiek innego języka turkijskiego, lecz z łac. *almunicum* ‘czapka kanonika’. – [Komentarz: To nie jest argument, tylko wyznanie wiary. Argument semantyczny w ujęciu Strumińskiego zdecydowanie nie wystarcza (zob. powyżej oraz por. [2e]). Poza tym nie jest jasne, na jakiej podstawie autor wykluczył jakikolwiek inny język turkijski, skoro żadnego z nich nie badał. Wreszcie, autorytarnie brzmiące oświadczenie, że źródłem pol. *jarmulki* jest łac. *almunicum*, również nie całkiem przekonuje, tym bardziej że owo *almunicum* może wzbudzać pewne wątpliwości, zob. niżej].

---

mu duchowny przyjaciel jego mawiał, czemu jarmulki nie nosi, rzekł [...]”; (3) 1789: „Na głowach też u dziewczek jarmulki podobne żydowskim” (te i inne przykłady użycia za: Stachowski 2007: 167). Jeszcze nawet w XIX w. czytamy: „Tak więc książęcą czapką nazywano mitrę, biskupią infułę, kołpak senatorów odznaczał, księży jarmułka, pjuska [...]” (Gołębiowski 1830: 136), gdzie, jak widać *jarmułka* była tożsama z *piuską* i obie odnosiły się bez różnicy do księży, podczas gdy o stroju żydowskim w ogóle tu nie wspomniano.

4 Tym bardziej można żałować, że dziś Bohdan Strumiński (ur. w Białymstoku 7 III 1930 – zm. w Arlington, Massachusetts, USA 23 VI 1998) nie może już zabrać głosu w naszej dyskusji.

5 Stało się to gdzieś na przełomie roku 2011/2012. Ponieważ z D. L. Goldem nie znaliśmy się w czasach, gdy pojawił się artykuł B. Strumińskiego, do niniejszej dyskusji doszło dopiero po mniej więcej ćwierćwieczu od publikacji tego artykułu.

6 Z przyjemnością składam na tym miejscu podziękowanie Davidowi L. Goldowi (Nowy Jork) zarówno za to, że jako redaktor „Jewish Language Review” udzielił bezpłatnie zgody na przedruk owych artykułów, jak i za inspirującą prywatną dyskusję o *jarmulce*.

7 Na przykład warianty fonetyczne wyrazu *jarmułka* są prawie bez wyjątku podane bez źródeł i dat.

- [2b] Najstarsze zapisy w tekstach polskich to: <jalmurky>, l.mn. (1443) i <yelmvncha> (1458). Ale były też różne inne warianty fonetyczne, np. \**jałmunka* czy *jałmonka*. – [Komentarz: Nie jest dla mnie całkiem jasne, jak rozumieć istnienie wariantu gwiazdkowanego, tj. niepoświadczonego. Niestety, Strumiński nie podaje źródeł swojej wiedzy].
- [2c] Wariant *jałmurka* (zob. [2b]) kontynuuje wraz z wariantem *jarmułka* wcześniejsze *jarmurka* < \**jarmucka* < łac. *armutia* ‘rodzaj czapki księży’, które jest ze swej strony wariantem fonetycznym łac. *almunicum* z pktu [2a].
- [2d] Kolejny wariant: *jarmołka* powstał z kontaminacji wariantów *jałmonka* i *jarmułka*.
- [2e] Polski wyraz *jarmułka* nigdy nie oznaczał płaszcza od deszczu czy kaptura, toteż dane tureckie nie mają dla etymologii znaczenia. – [Komentarz: O znaczeniu ‘płaszcz od deszczu’ była już mowa wyżej. Tu wypada jednak jeszcze dodać, że nieprawdą jest, jakoby znaczenia typu ‘płaszcz’ nigdy nie było, choć rzeczywiście poświadczono je przy nieco innych wariantach fonetycznych, a mianowicie: (1588) *giermalek* ‘abolla; płaszcz z grubej wełny [...]’ (Stachowski 2007: 136); (1643) *jamurlach* ‘burka, opończa’ (ibid.: 160)<sup>8</sup>. Trudno ponadto z taką oczywistością, jak to czyni Strumiński, powiedzieć, że termin ten nigdy nie oznaczał też ‘kaptura’, gdyż objaśnienia typu ‘rodzaj nakrycia głowy księży’ itp. są zbyt ogólnikowe – one po prostu nie zawierają słowa *kaptur*, ale nie wiadomo, czy nie oznaczają ‘kaptura’].

Problem pochodzenia naszego wyrazu obejmuje więc (co najmniej) dwa odrębne zagadnienia<sup>9</sup>: co przemawia przeciwko etymologii tureckiej i czy etymony łacińskie są poprawnie ustalone? Tego drugiego zagadnienia nie podejmuję się, nie będąc w tym zakresie specjalistą, bliżej rozpatrywać ani tym bardziej oceniać, ale pragnę zwrócić uwagę na końcowy akapit w komentarzu Golda (1987). Obiekcje Golda, który jest nie tylko znawcą jidysz, ale też zawodowym romanistą, należy bez wątpienia potraktować serio, a gdyby się jeszcze okazało, że słuszny jest jego (całkiem realistycznie wyglądający) domysł, wówczas *jarmułka* miałaby jednak pochodzenie orientalne, choć nie turkijskie, tzn. pol. *jarmułka* < łac. *armutia* < *almutia* (? > pol. *jałmunka*; ale skąd

8 Zapewne śladem znaczenia typu ‘płaszcz od deszczu’ jest też hiszp. *chamerlucio* ‘rodzaj kurtki dla kobiet’, który to wyraz również wiązany jest z tur. *yağmurluk* (Corriente 2008: 260a). Nie ulega wątpliwości, że wyraz ten wolno wiązać z pol. *jarmułka*, choć nie do końca oczywiste są na razie różnice fonetyczne i semantyczne.

9 Właściwie z *jarmułka* wiąże się jeszcze jeden, jak dotąd, o ile wiem, niedyskutowany problem. Niektóre konteksty, w jakich ten wyraz się pojawia, sugerują mianowicie, że oznaczał on czasem chyba jakiś rodzaj broni lub część zbroi (przykłady w: Stachowski 2007: 167). Nie wiemy, ani czy chodzi tu o jakiś niezwykle rozwój semantyczny jednego wyrazu czy też o zmieszanie się dwóch początkowo różnych wyrazów, ani też, czy znaczenie militarne jest w jakiś sposób ważne dla etymologii *jarmułki* jako nazwy nakrycia głowy.

pol. *-n-?*) « arab. *al-mustaḳa* ‘podbity futrem płaszcz z długimi rękawami’ (czy brak *-s-* w łacinie wynika z asymilacji do *\*al-muttaḳa* w arabskim?).

Jak chodzi natomiast o pierwsze zagadnienie, tzn. o argumenty przeciwko tureckiemu czy turkijskiemu pochodzeniu *jarmułki*, Strumiński nie ma *de facto* żadnych. Wspomniana przezeń mimochodem rozbieżność semantyczna nie jest w rzeczywistości, jak widać, argumentem decydującym. Zasadnie byłoby w tej sytuacji spytać, co w takim razie w ogóle legitymuje poszukiwanie innego etymonu niż turecki, bowiem bez takiej legitymacji etymologia zamienia się w konkurs pomysłów bez dowodów, a samo mnożenie pomysłów – jak wszelkie mnożenie bytów bez potrzeby – jest od dawna znanym grzechem metodologicznym. Otóż w moim przekonaniu istnieją całkiem poważne argumenty podważające turecką etymologię *jarmułki*.

Zacznijmy od kwestii wymowy. Dzisiejsza tureczyszna literacka zapisuje pierwszą sylabę tego wyrazu w postaci ⟨yağ...⟩, co się czyta [ja:], tzn. litera ⟨ğ⟩ oznacza (w tym wypadku, tzn. po samogłosce funkcjonalnie welarnej), że kiedyś tam było wymawiane [g], które z czasem zanikło, powodując wzdłużenie zastępcze poprzedzającej je samogłoski. Ponieważ wyraz polski nie ma *-g-*, wyjść by przy etymologizowaniu go należało od etymonu tureckiego również bez *-g-*, tzn. od ⟨yağmurluk⟩ = [ja:muɾˈluɰ]¹⁰. Dostawszy się do języka polskiego, postać taka musiała dość szybko utracić długość [a:] i szczególną welaryzację [k]. Oba te procesy są trywialne, ale tu musiało dojść ponadto do metatezy *\*-amur- > \*-armu-* (tzn. tur. [ja:muɾˈluɰ] > pol. *\*jamurluk > \*jarmułuk*). Sama metateza jest zupełnie możliwa (obejmuje dwa sonanty), ale nieco podejrzliwie nastraja ta nieprzychylna okoliczność, że ani *\*jamurluk*, ani *\*jarmułuk* nie są nigdzie w dokładnie takiej postaci poświadczone¹¹. Natomiast dalsza zmiana, mianowicie dodanie sufiksu pol. *-ka* i przekształcenie w ten sposób męskiego *\*jarmułuk* w żeńskie *jarmułka* nie budzi poważniejszych oporów wobec mnogości polskich nazw nakryć głowy rodzaju żeńskiego (o czym pisze też Strumiński, cytując: *czapka, mycka, krymka, piuska* itd.). Ta droga rozwoju robi więc wrażenie może nie całkiem gładkiej i bezkolizyjnej, ale jednak przejezdnej.

Poważną trudność stanowi natomiast chronologia. Gdy bowiem wyraz *jarmułka* pod postacią *jałmurka* pojawił się po raz pierwszy w źródłach polskich w roku 1443, Osmanowie wciąż jeszcze swoje *-g-* wymawiali. Z tego powodu wychodzić musimy po stronie tureckiej nie od nowoczesnego ⟨yağmurluk⟩ [ja:muɾˈluɰ], ale od osm. *jagmurluk*¹². A to oznacza, że musimy dodatkowo objaśnić zanik *-g-* w polszczyźnie. Tymczasem z historii języków Europy znamy raczej proces odwrotny, na przykład współczesne tur. *yoğurt*

10 Symbol [k] oznacza szczególnie silnie welaryzowane [k], które w języku tureckim pojawia się w otoczeniu samogłosek welarnych i funkcjonalnie welarnych.

11 Wspomniana wyżej postać pol. *jamurlach* zapewne kontynuuje tur. *\*jamurlak*, a to byłby z kolei – wobec alternacji *y ~ a* w językach turkijskich – wariant fonetyczny tur. *\*jamurlyk* (~ *jamurluk*; co do *-y- ~ -u-* por. przyp. 1), tak że istnienie takiej postaci, choć niepoświadczone bezpośrednio, może być jednak na podstawie świadectwa pośredniego uznane za realne.

12 W artykule Strumińskiego kwestie chronologii i fonetyki tureckiej nie są nawet wspomniane. Wręcz jako etymon polskiego wyrazu poświadczonego od XV w. podana jest współczesna (!) postać ⟨yağmurluk⟩ (Struminsky 1987: 200).

[jo:'urt] rozpowszechniło się wraz z samym desygnatem w Europie dopiero w XX w., czyli w czasach, gdy ⟨ğ⟩ nie było już w wymowie słyszalne. Fakt, że ów desygnat wszyscy dziś nazywamy *jogurtem*, a nie *\*jourtem* lub podobnie, wynika z ingerencji orientalistów, którzy – świadomi wyjściowej fonetyki tego wyrazu – wprowadzili w grafiach Europy pisownię przez ⟨g⟩ lub ⟨gh⟩ i wymowę [g] (Birkhan 1985: 260)<sup>13</sup>. Jak widać z powyższego przykładu, w językach Europy mogło pojawić się -g-, którego w realnej wymowie tureckiej już wtedy nie było. Ale para wyrazowa „tur. *jagmurluk* : pol. *\*jamurluk*” ilustruje sytuację dokładnie odwrotną: niejasne zaginięcie -g- w refleksie polskim.

3. Podsumujmy: polski refleks tureckiego XV-wiecznego wyrazu *jagmurluk* ~ *jagmurlyk* powinien by mieć -g-, tj. brzmieć *\*jagmurluk* ~ *\*jagmurlyk* (lub po ewentualnej metatezie: *\*jamgurluk* ~ *\*jamgurlyk*). Przejście od takiej postaci do realnie poświadczanego najstarszym zapisem wyrazu *jałmurka* wymaga kilku nie całkiem typowych zmian, tak że już samo ich nagromadzenie w jednym miejscu budzi obawy i przemawia przeciwko takiej etymologii. Krótko mówiąc: brak -g- w jakiegokolwiek polskiej postaci tego wyrazu, a zwłaszcza w jego postaciach najwcześniejszych (XV w.), wyklucza możliwość wywodzenia go bezpośrednio od osm.-tur. *jagmurluk*.

Wydaje się raczej, że współczesne pol. *jarmułka* pochodzi od *jałmurka*, które z kolei kontynuuje wcześniejsze (choć 15 lat później poświadczane na piśmie)<sup>14</sup> *jełmunka*, zapewne obok *\*jałmonka*. Przypuszczalnie źródłem tych wyrazów jest termin łaciński typu *almunicum* albo *almunica* (plural czy femininum pod wpływem *almucia* ~ *armutia*?), ale kwestie te muszą jeszcze rozstrzygnąć specjaliści od łaciny ludowej.

Z drugiej strony, znaczenie ‘płaszcz, burka’ zdaje się sugerować, że język turecki miał tu jednak jakiś wpływ, choć dziś trudno jeszcze powiedzieć, na czym on konkretnie polegał.

Ani w tej sytuacji nie można z czystym sumieniem powiedzieć, że wyraz *jarmułka* jest zapożyczeniem tureckim (ale też nie, że dane tureckie są tu zupełnie bez znaczenia), ani że Strumiński zdołał znaleźć poprawny etymon łaciński, i tym samym problem ostatecznie rozwiązał. Tym bardziej że niektóre zakładane przez niego przejścia fonetyczne wydają się dziwne i słabo umotywowane. Ale na pewno widać, że otwarta została nowa furtka w etymologii (mimo że Strumiński sądzić raczej musiał, że właśnie zamyka starą) i że warto pójść drogą, którą nam ta furtka ukazuje. Ale zapewne lepiej by się było udać w tę drogę razem z kilkoma innymi specjalistami, bo samotne rozwiązanie pochodzenia *jarmułki* przez jednego badacza wydaje się jednak mało realne.

13 Pisownia przez ⟨gh⟩ umownie oddaje pojawiającą się w części języków tureckich i w niektórych dialektach tureckich Anatolii wymowę spirantyczną [ɣ].

14 Piszę te słowa z pewnym niepokojem, mając w pamięci maksymę flamandzkiego etymologa Féliciena de Tollenaere (1912–2009) z 1983 r., którą Gold (2005: 25) cytuje w oryginale i w przekładzie angielskim: „Etymologizing without dating the material is like navigating without a compass”. Myślę jednak, że 15 lat różnicy w poświadczeniach to na tyle niewiele, zwłaszcza w wypadku wyrazu w sumie dość rzadkiego, że można je przypisać również przypadkowi.

## Literatura

- BIRKHAN H., 1985, *Etymologie des Deutschen*, Bern – Frankfurt am Main – New York.
- CORRIENTE F., 2008, *Dictionary of Arabic and allied loanwords: Spanish, Portuguese, Catalan, Galician and kindred dialects*, Leiden – Boston.
- GOLD D.L., 1987, *Comments by D. L. G.*, „Jewish Language Review” nr 7, s. 202–203.
- GOLD D.L., 2005, *An aspect of lexicography still not fully professionalized: The search for ante-datings and postdatings (with examples mostly from English and some from other languages)*, „Revista Alicantina de Estudios Ingleses” nr 18, s. 25–69.
- GOŁĘBIEWSKI Ł., 1830, *Ubiory w Polsce od najdawniejszych czasów aż do chwili obecnej*, Warszawa.
- STACHOWSKI S., 2007, *Słownik historyczny turcyzmów w języku polskim*, Kraków.
- STRUMINSKY B.A., 1987, *On the etymology of Polish jarmułka*, „Jewish Language Review” nr 7, s. 200–201.

## Notes on Polish *jarmułka* ‘Jewish skullcap’

### Summary

Polish *jarmułka* ‘Jewish skullcap’ is generally considered to be an old Turkish loanword. In Bohdan A. Struminsky’s 1987 article this etymology is contested and replaced with a Latin one. However, Struminsky failed to present convincing arguments against the Turkish origin of the Polish word and his Latin explanation does not seem absolutely perfect either. This article critically examines Struminsky’s study and provides specific arguments against the Turkish trail. The etymology and the evolution of both the guise and the meanings of Polish *jarmułka* appear to be more complicated than previously thought; thus, the present article should be looked on as picking up an interrupted discussion and, in addition, an invitation to reexamination of the Latin etymology and the semantic aspects of all explanations suggested so far.